

Stanisława Bogdańska

Józef Andrasz SJ

Kierownik duchowy
świętej siostry Faustyny Kowalskiej

Wydawnictwo WAM

© Wydawnictwo WAM, 2022

Opieka redakcyjna: Joanna Pakuza

Redakcja: Agnieszka Komorowska

Korekta: Bogumiła Wróblewska

Projekt okładki: Studio Inigo

Na okładce umieszczono zdjęcie o. Józefa Andrasza
pochodzące ze zbiorów Archiwum Prowincji Polski Południowej
Towarzystwa Jezusowego w Krakowie

Skład: Edycja

ISBN 978-83-277-2913-2

NIHIL OBSTAT

Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego,
ks. Jarosław Paszyński SJ, prowincjał, Kraków, dn. 3 stycznia 2022 r.,
l.dz. 22/2022

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260

www.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa: EKODRUK • Kraków

Publikację wydrukowano na papierze iBOOK White 70 g vol. 2.

Odstarczonym przez IGEPA Polska Sp. z o.o.

Wprowadzenie

Niniejsza książka jest drugą publikacją Stanisławy Bogdańskiej poświęconą ojcu Józefowi Andraszowi SJ (1891–1963), jaka ukazała się w Wydawnictwie WAM. W pierwszej: *Ojciec Józef Andrasz SJ. Spowiednik świętych* Autorka skoncentrowała się na posłudze spowiednictwa i kierownictwa duchowego ojca Józefa Andrasza wobec kilku wyjątkowych kobiet: świętej Faustyny Kowalskiej, błogosławionej Anieli Salawy, sługi Bożej Pauli Zofii Tajber oraz siostry Kaliksty Piekarczyk, zmarłej w opinii świętości. Publikacja, którą oddajemy Państwu do rąk: *Józef Andrasz SJ. Kierownik duchowy świętej siostry Faustyny Kowalskiej* skupia się na postaci ojca Józefa Andrasza, jezuity i jego szerokiej działalności duszpasterskiej, organizacyjnej i pisarskiej.

Książka ukazuje go jako gorliwego, rozmianowanego w Panu zakonnika i kapłana, który całe swoje życie z oddaniem i poświęceniem angażował się na niwie Pańskiej: gorliwie szerzył kult Serca Jezusowego, Bożego Miłosierdzia,

organizował i prowadził Sodalicje Mariańskie, prowadził rekolekcje, był cenionym kaznodzieją, spowiednikiem, poszukiwanym kierownikiem duchowym, pisarzem ascetycznym, redaktorem, inicjatorem „Biblioteki Życia Wewnętrznego”, w ramach której publikował własne tłumaczenia dzieł mistycznych z języka francuskiego.

1.

Ojciec Józef Andrasz SJ najbardziej znany jest jednak z faktu, że służył kierownictwem duchowym siostrze Faustynie Kowalskiej przez niespełna trzy lata: na początku jej mistycznej drogi, gdy w Krakowie w łagiewnickim klasztorze Sióstr Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia przygotowywała się do ślubów wieczystych oraz – gdy po latach – ciężko chora wróciła do łagiewnickiego klasztoru w Krakowie, gdzie potem zmarła. Ojciec Andrasz od pierwszego spotkania z siostrą Faustyną był przekonany, że ma do czynienia z osobą żyjącą w głębokim zjednoczeniu z Jezusem, a jej doświadczenia mistyczne – według jego rozeznania – były autentyczne. Ojciec Józef Andrasz był wyjątkowo dobrze przygotowany do spełnienia powierzonej mu przez

Wprowadzenie

Boga misji, między innymi dzięki regułom rozeznania duchowego, których uczył się od wczesnej młodości (wstąpił do zakonu mając niespełna piętnaście lat), odprawiając co roku *Ćwiczenia duchowe* świętego Ignacego Loyoli, oraz dzięki zaawansowanej lekturze dzieł mistycznych. Ojciec Andrasz nie odczuwał potrzeby poddania badaniom psychiatrycznym Siostry Faustyny, jak później uczynił to ks. Michał Sopoćko (1888–1975).

Siostra Faustyna wyjechała z Krakowa do Wilna uspokojona, pełna nadziei, ponieważ ojciec Józef Andrasz SJ dał jej jednoznaczne i czytelne świadectwo, że jest na dobrej drodze. Tuż przed wyjazdem z Krakowa pisała:

Jutro mam wyjechać do Wilna. Dziś byłam u spowiedzi u Ojca Andrasza, u tego kapłana, który ma wielkiego ducha Bożego, który mi rozwiązał skrzydła do lotu – do największych wyżyn. Uspokoił mnie we wszystkim i każe mi wierzyć w Opatrzność Bożą. – Ufaj i idź śmiało. Po tej spowiedzi udzieliła mi się dziwna moc Boża. Ojciec kładł nacisk, abym była wierna łasce Bożej i powiedział – jeżeli nadal zachowasz tę prostotę i posłuszeństwo, to nic ci się złego nie stanie. Ufaj Bogu, na dobrej drodze jesteś i w dobrych rękach jesteś – w Bożych rękach (Dz. 257).

2.

Może budzić zdziwienie fakt, że w ciągu ostatnich dziesięcioleci, odkąd charyzmat siostry Faustyny został przez Kościół oficjalnie uznany poprzez wyniesienie jej na ołtarze, gdy w całym Kościele dynamicznie szerzył się kult Miłosierdzia Bożego zainspirowany przez Apostolkę Bożego Miłosierdzia, gdy ksiądz Michał Sopoćko, drugi kierownik duchowy siostry Faustyny, został wyniesiony na ołtarze – ojciec Józef Andrasz SJ był niemal zapomniany i ciągle pozostawał w cieniu. Zdumiewa fakt, że wiele publikacji poświęconych świętej siostrze Faustynie oraz błogosławionemu księdzu Michałowi Sopoćce mało miejsca poświęca pierwszemu i ostatniemu kierownikowi duchowemu siostry Fausty-ny, a w niektórych bywa ledwie wspominany. A przecież *Dzienniczek* jednoznacznie wskazuje na jego wielkie zasługi dla rozeznania jej nadzwyczajnego powołania: „Ojciec Andrasz na wszystkie moje pytania jakie mu przedstawiałam, których żąda ode mnie Pan, odpowiadał mi z taką jasnością i stanowczością, jakoby sam to wszystko przeżywał. O mój Jezu, gdyby więcej było takich wodzów duchownych, dusze pod takim kierownictwem, w krótkim czasie

Wprowadzenie

dochodziłyby do szczytów świętości i nie marnowałyby tak wielkich łask” – pisała w *Dzienniczku* siostra Faustyna (Dz. 749).

Autorka Stanisława Bogdańska – jako osoba dyskretna – napomyka: „Z pewnością nie uda nam się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego ojciec Józef Andrasz na długie lata po swojej śmierci został niemal zapomniany przez Kościół w Polsce, pomijany nawet w szerszych wspomnieniach współbraci zakonnych”. Przy odrobinie krytycyzmu i pokory, odpowiedź na zadane przez Autorkę pytanie może być jednak bardzo prosta. Obok braku znajomości przedmiotu, było to pewne zaniechanie, czy wręcz zaniedbanie nas, jego współbraci. A ponieważ na wszystko, co dzieje się zarówno w wielkiej historii, jak i w naszej zwyczajnej codzienności, ma wpływ Boża Opatrzność, nasze zaniechanie w odkrywaniu świetlanej postaci ojca Andrasza, możemy odczytać jako swoisty dopust Boży.

Zaślepienie uczniów idących do Emaus w towarzystwie przygodnego Wędrowca, miało w planach Opatrzności swoje znaczenie i sens. Wielogodzinny dialog ze Zmartwychwstałym, którego nie rozpoznali, stopniowo uspokoił ich, oświecił ich umysły i rozpalał ich serca, tak że u końca wędrówki „przymusili Go”, aby został z nimi, zaprosili go do stołu, gdzie w czasie

łamania chleba objawił im się jako Pan Zmartwychwstały, a oni napełnieni Jego mocą wrócili co prędzej do Jerozolimy, skąd jeszcze kilka godzin temu uciekali z pośpiechem, smutni i rozczarowani.

3.

W ostatnich latach jesteśmy świadkami bolesnego upadku autorytetu osób duchownych, szczególnie w oczach młodego pokolenia. Gorzkim owocem tego zjawiska jest zaniechanie przez nich praktyk religijnych oraz porzucanie katechezy. Przyczyny są z pewnością bardzo złożone. Niewątpliwie jedną z ważniejszych są skandale wykorzystania seksualnego małoletnich przez niektórych księży, które ostatni papież – Jan Paweł II, Benedykt XVI oraz Franciszek – określali jako zbrodnię popełnioną wobec dzieci i młodzieży. Zbrodnia ta odziera je z godności, upokarza, poniża, głęboko rani ich niewinność. Tylko mierząc się z prawdą o tych nieludzkich czynach popełnionych wobec małoletnich, przeprasząc ofiary oraz powierzając się miłosierdziu Boga, Kościół może odnaleźć drogę prawdziwego nawrócenia i odbudowania nadszarpniętego zaufania wiernych.

Kim był Józef Andrasz?

„Gdzie serce dobre, tam boleść zdrowa”.

Alfred de Musset

Dnia 1 lutego 1963 roku, w wigilię święta Ofiarowania Pańskiego, w pierwszy piątek miesiąca odszedł do chwały nieba Józef Andrasz – kapłan, jezuita, promotor kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, gorliwy duszpasterz, ceniony rekolekcjonista, spowiednik i kierownik duchowy wielu świętych i błogosławionych Kościoła, pisarz religijny, tłumacz dzieł mistycznych, redaktor i dyrektor Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy, krzewiciel kultu miłosierdzia Bożego według objawień świętej Faustyny, a także, dzięki *Dzienniczкови*, najbardziej znany na świecie „syn ziemi sądeckiej”.

W tym dniu, jak w każdy pierwszy piątek miesiąca, wierni w całej Polsce, szczególnie ci zrzeszeni w Apostolstwie Modlitwy, licznie uczestniczyli we mszach świętych wynagradzających Sercu Pana Jezusa za wszelkie zniewagi. Wyznawali swoje grzechy w sakramencie

pokuty i pojednania, przyjmowali Boże przebaczenie, włączając się w dzieło zbawienia świata. Pogrzeb ojca Andrasza odbył się 4 lutego. W zimowej scenerii przez Kraków przeszedł imponujący orszak żałobny. Pograżeni w refleksji szli przez miasto współbracia zakonni zmarłego, kapłani zakonni i diecezjalni, przedstawiciele niemal wszystkich żeńskich zgromadzeń zakonnych obecnych w Krakowie, a także osoby świeckie: członkowie Apostolstwa Modlitwy, Krucjaty Eucharystycznej oraz Sodalicji Mariańskich, nad którymi ojciec Andrasz rozciągał swoją opiekę duchową. W pogrzebie wziął udział również biskup Julian Groblicki (1908–1995)¹. Ciało ojca Józefa złożono w grobowcu ojców jezuitów na Cmentarzu Rakowickim, gdzie pod koniec uroczystości głos zabrał ówczesny prowincjał zakonu, Antoni Kuśmierz.

Z pewnością nie uda nam się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego ojciec Józef Andrasz na długie lata po swojej śmierci został niemal zapomniany przez Kościół w Polsce, pomijany nawet w szerszych wspomnieniach współbraci zakonnych. Za to spróbujemy odpowiedzieć na inne, ważniejsze, pytania: jaka była jego rola w polskim Kościele? Jaki wpływ miała jego postawa

¹ T. Bzowski, K. Drzymala, *Wspomnienie naszych zmarłych 1820–1982*, t. 1, Kraków 1982, s. 91.

na kształtowanie pobożności wiernych? Czy przetrwało coś z jego słów, myśli i całej jego pracy duszpasterskiej dla nas, współcześnie żyjących w Polsce katolików? Czy było w nim to „coś”, co może być wzorem do naśladowania dla kapłanów posługujących w dzisiejszych czasach? Czym różniły się czasy, w których żył ojciec Andrasz, od czasów obecnych?

Kiedy przechadzamy się alejkami Cmentarza Rakowickiego, zdajemy sobie sprawę z naszej przemijalności i kruchości. Na tabliczkach nagrobnych widnieją nazwiska wielu ludzi, którzy za swojego życia byli uznani, zasłużeni i w taki czy inny sposób docenieni już przez siebie współczesnych. Są też i tacy, którzy, pomimo oczywistych zasług, pozostali w cieniu. Do tych drugich należy ojciec Andrasz. Niestety, świadków jego życia nie ma już zbyt wielu, a dokumenty mówiące o jego działalności zaginęły gdzieś w archiwach lub zostały strawione przez ogień w czasie II wojny światowej. Nawet stając przed grobowcem ojców jezuitów, mamy problem z odnalezieniem tabliczki z jego imieniem i nazwiskiem, ponieważ jest ona umieszczona na bocznej prawej ścianie grobowca, a nie na frontowej. Litery wybite w czarnym kamieniu są mało wyraźne. Kiedy znajdziemy wreszcie ową tabliczkę, okaże się, że to jeszcze nie koniec

poszukiwań. Widnieją na niej nazwiska wielu wybitnych jezuitów, między innymi Piotra Turbaka², bliskiego współpracownika ojca Andrasza w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy.

Kim więc był Józef Andrasz, kapłan tak pokorny, że niemal zapomniany przez Kościół, co więcej, także przez własny zakon? Jest to ważne pytanie, wszak, za przyczyną *Dzienniczka*, zainteresowanie osobą krakowskiego kierownika duchowego świętej Faustyny wciąż rośnie, szczególnie wśród osób świeckich. Od wielu lat szerzy się jego prywatny kult, szczególnie na południu Polski, gdzie się urodził. W wielu parafiach wierni modlą się o świętość kapłanów i szerzenie chwały Bożego miłosierdzia przez wstawiennictwo ojca Józefa Andrasza. Proszą go o wstawiennictwo w trudnych sprawach. Ojciec Andrasz stał się patronem modlitwy o świętość kapłanów, tzw. Apostolatu Margaretka³. Inicjatywa ta przyczyniła się do powstania szeregu modlitw przez wstawiennictwo skromnego

² Piotr Turbak SJ, żyjący w latach 1910–1966, redaktor Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy, wieloletni profesor języków polskiego i łacińskiego, kierownik teatru szkolnego w Chyrowie, pisarz, redaktor „Głosów Katolickich” w Krakowie.

³ Apostolat Margaretka jest wspólnotą osób świeckich, które, świadome zagrożeń czyhających na kapłanów we współczesnym świecie, pragną nieść modlitewną pomoc duchownym, a przez to także Kościołowi.

Kim był Józef Andrasz?

kapłana, a są to: Litania do ojca Andrasza, Modlitwa o wyproszenie łask za przyczyną ojca Józefa Andrasza oraz, wspomniana wcześniej, umieszczona na blankietach margaretkowych Modlitwa o świętość kapłanów i chwałę Bożego miłosierdzia, także przez jego wstawiennictwo. Wszystkie te modlitwy posiadają pozwolenie władz duchownych do odmawiania w ramach kultu prywatnego i są chętnie wykorzystywane przez wiernych.

Wkład ojca Józefa Andrasza w życie Kościoła w Polsce jest nie do przecenienia, nie tylko w okresie międzywojennym, kiedy jego działalność była najbardziej płodna, ale również w czasie wojny, kiedy to, można powiedzieć, tułał się po różnych zgromadzeniach, służąc jako głosiciel słowa Bożego, szafarz Eucharystii oraz spowiednik, cudem uratowany od aresztowania przez gestapo. Ojciec Andrasz służył Kościołowi aż do swojej śmierci, chociaż słabnące zdrowie coraz bardziej dawało mu się we znaki.

Nasz cichy bohater przez wiele lat przebywał w Krakowie i był związany z Wydawnictwem Apostolstwa Modlitwy. W 1921 roku zainicjował wydawanie serii „Biblioteka Życia Wewnętrznego”, w ramach której ukazują się przekłady wybitnych światowych dzieł z zakresu duchowości. Prócz tego w latach 1923–1928 był redaktorem

czasopisma zakonnego „Nasze Wiadomości” oraz, w latach 1930–1940 „Posłańca Serca Jezusowego”. Jednocześnie działał na rzecz Apostolstwa Modlitwy, Dzieła Poświęcenia Rodziny i Sodalicji Mariańskiej. Dał się także poznać jako ceniony kaznodzieja i rekolekcjonista, wytrawny kierownik duchowy wielu wielkich postaci Kościoła krakowskiego, takich jak: święta Faustyna Kowalska, błogosławiona Aniela Salawa, błogosławiona siostra Klemensa Staszewska OSU, sługa Boża Matka Paula Zofia Tajber, założycielka Zgromadzenia Najświętszej Duszy Chrystusa Pana, siostra Kaliksta Piekarczyk, towarzysza zakonna świętej Faustyny, oraz sługa Boża siostra Emanuela Kalb CSS.

Miłosierdzie Boże, które Jezus objawił świętej siostrze Faustynie, apostołce i sekretarce Bożego miłosierdzia, ojciec Andrasz z wiarą przyjął i propagował wśród wiernych. Jako pisarz religijny i promotor tego kultu napisał książkę zatytułowaną *Miłosierdzie Boże... ufamy Tobie!* Została ona przetłumaczona na wiele języków, rozgłaszając Boże miłosierdzie niemal po całym świecie.

W okresie międzywojennym ojciec Andrasz prowadził szeroko zakrojone i dynamicznie rozwijające się duszpasterstwo, starając się o odnowę moralną i duchową narodu. Pragnął, aby

Kim był Józef Andrasz?

Polska stała się ojczyzną sprawiedliwości i równości społecznej. Jedyną drogą do urzeczywistnienia tego planu było wprowadzenie w życie społeczno-politycznych wartości zapisanych na kartach Ewangelii. Niezależnie od swych codziennych obowiązków, gdy tylko mógł, ojciec Józef realizował swą kapłańską misję kaznodziejską. Głosił rekolekcje i misje ludowe, wykazując się wielką gorliwością apostołską, a karmił słuchaczy tym, w co sam wierzył i czym żył.

W liście z 23 września 1933 roku ojciec Andrasz opisał ówczesnemu prowincjałowi, Włodzimierzowi Konopce, swoje prace, zaangażowanie i osiągnięcia. List może stanowić ważny dokument świadczący o ogromnym zaangażowaniu jego autora w sprawy Kościoła:

Krajowa Dyrekcja Apostolstwa Modlitwy i związane z nią wcale liczne interesy i korespondencja z księżmi dyrektorami – i z Generalną Dyrekcją w Rzymie. Redakcja 40-stronicowego „Posłańca”, staranie się o fotografie, sprawozdania – i coraz bardziej rosnąca korespondencja z czytelnikami, która jest wynikiem żywego zainteresowania się Apostolstwem. Redagowanie „Biblioteki Życia Wewnętrznego”, która tyle dobrego robi i za którą tyle nam wdzięczności zewsząd okazują. Współpraca w „Wierze i Życiu”. O dalszy wykład Mszy świętej ciągle się

domagają. Od naszych i świeckich prośby, żeby je wydać w formie książki. Doszedłem dopiero do *Pater noster* – i na dalsze artykuły liturgiczne nie mogę złapać czasu, bo mnie bieżąca robota dusi z dnia na dzień. Kilka broszur koniecznych o Apostolstwie Modlitwy zaczętych i czekających na wykończenie. Konferencje duchowne u sióstr Urszulanek, Nazaretanek i w Łagiewnikach. I spowiedź kwartalna. Częste kazania względnie referaty o Apostolstwie Modlitwy po seminariach. W październiku wybieram się do Kielc, Łodzi, Warszawy, Włocławka... żeby kleryków już zaznajamiać z tym wielkim dziełem naszym, jakim jest Apostolstwo Modlitwy⁴.

Powyższy list wskazuje na to, że ojciec Andrasz był tytanem pracy w służbie Kościołowi.

⁴ Cyt. za: S. Cieślak SJ, *Kierownik duchowy Świętej Faustyny*, Kraków 2011, s. 17–18.

Spis treści

Wprowadzenie.....	5
Kim był Józef Andrasz?	15
Ojciec Józef Andrasz. Biografia.....	23
Wspomnienia o ojcu Andraszu.....	49
Czcziciel Najświętszego Serca Pana Jezusa i propagator kultu Miłosierdzia Bożego.....	53
Propagator Sodalicii Mariańskich	89
Redaktor „Biblioteki Życia Wewnętrznego i pisarz”	93
Spowiednik i kierownik duchowy	99
Kierownik duchowy wielu świętych	137
Zakończenie	147
Modlitwy za wstawiennictwem ojca Józefa Andrasza	159
Bibliografia.....	163